

8435



84

Wspomnienia byłego żołnierza.

## REFERAT

- 1) Michał Bogusławski plkt. lat 31 b-lach 1105 ORYCZANY dnieci żołnierskie.
- 2) 21 września wieś Werba pod głoskimieniem podczas przeprowadzenia 3 dniowej patrolacji z sojuszem o przyprawie i bronią lecz po wprowadzeniu w błąd naszego oddziału zostaliśmy otoczeni czołgiem i piechotą zostaliśmy wrzuceni do niukoli.
3. Po przeprowadzeniu nas do Lachów i wprowadzeniu na pociąg (wagon 18 ton 42 ludzi) przywierli nas do Gępetowska gdzie przez pociąg 6 dni byliśmy zgromadzeni tylko karmiąc jajkiem pół litra dziennie. Pozy pobierania strawy karmy stały od 12% w południe do godz. 1 rano w nocy a podczas tego kto chciał robać coś takiego idzie chwytali jego i kopali i wyiznali na którym przedku je pogięwony. Z Gępetowki zostaliśmy powrót skierowani i wrócili do oboru m. Werba podczas tej drogi raz jeden tylko deli nam chleba na 3 ludzi.
- 4) Nasz w m. Werba stanowisko siedziało na tarasie w ilorazie sunono parkiet. Same siedzące długosci 20 metrów wysokosci 10 metrów zostało w niej zbudowane 3 piętra przycię gębie umieszczone 480 ludzi. Przypisze tej swiadczyć szpary rezywkości które o południu wybuchły

8435

1 metr. Wtedy przejawiał wiatr i chłodni wieje gǳie  
podczas zimy na dolnym piętrze było  $19^{\circ}$  ciepłe  
na środkowem  $12^{\circ}$  zimne a na gurnym  $9^{\circ}$  zimne

5) Jeszcz skądali się większość polaków miedzy tenem zatrudnionym  
się żydi biało russini ukraińcy i niemcy. Z 480 ludzi  
których przebywali w oborze ok. 400 pieczęci biało russiniów  
byli z tych ustomunkowatych dawali o Karolem Stowic  
wielkie mane postanowienia jak nie wyjść  
w niedziele na robote skórkowe na kredze dawali  
do kancelarii swieckiej prezesa wieliszy stolę marzyc  
przestępstwami i oferowali mu 600 gr. chleba i chłodny  
periof. Tak samo i ukraińcy lecz ci starali się  
że jenaz miedzy mani ujedniedlii sławnych jak ofic.  
i podofic. i ich zatrudniając, yas żydi w tem  
oborze miedzy gdyi nie czuli się jenaz pewnych.

6) Bycie w tem oborze było bardzo stabe same woda  
i gdy się wstawało to tylko osad grubości 1 centymetra  
był na dnie i to dwa razy dłuższe i nie czaj. (takie)  
Także tem o nodziny wypędzili ze robote ery mięt buty ery  
nie ber koniki lub ber piastre. Kto nie wynej  
na robote z broku butów koniki piastre lub był  
chorzy przebywali na celiach tamtego odcięte drogi  
i przytawiając revolver do głowy gwoździa

jancierci jeli nie wyjdzie na robote ; tak wypada  
co dnia gǳie chec wypracować norme trzeba  
było pracować 16 godz dnia nie bo przez 13 godz  
jels myjmy pracowali to niebyło możliwe gdyż  
normy były strannie wysokie. Przy powrocie  
z pracy o godz. 6. wieczoru a czasem i purnej  
robili jenaz wieczorem odprawy olarego tak  
moło się wyrobić i jenaz zamkali do kawa.  
Tosunek wtedy wiele. w stosunku do jenaz  
jak usiągnąć. Tawore tylko mywali ty polska iwinie  
polski bawij i buntowali i t.d. Za każde przewinienie  
jak nie wyjść na robote robieli do noga i wsadzali  
do kawa prostem wystawiając posturunki by niet,  
i jenaz nie dostarczać żadnego jedzenia lub palenia  
Tama powie lekarzka ta dała się usiągnąć we  
zmaki, gǳie lekarz ukraińca opatrywał tylko ukraiń  
i biało russin a mani przytawiając revolver  
pytał się co boli : tylko smarował jedyng  
Leczenie z kraju i z rodu nie bardzo stała gdyi  
listy dawali tylko tym który wyabiali  
normy lub dawali im o manich  
postanowieniach co do robotei i swinych  
postanowiciach.

Po przewożeniu z jednego oboru do drugiego i trzeciego gdzie przewoźnicy w wagonach 40 ton po 80 ludzi ber wody żywności stoczyły ryby. Skarbnik na poważne karańcze gdzie wpadali w gospodarkę ber opłaty lekarstw. Wobec jasno w Łędowym Wisie podnoszący 42° zamykał do Rzeczy ber ukrania nie dając nic do jedzenia ber przeciąg 3 dni. Były okazy i powyżej 30° mimo takiej pracowni ber cui chichali na termometr by temperaturę spadła i tak przekonwali co chcieli a gdy my im udowodnili to zamykał do Rzeczy porozumiał się z nimi.

Po wybuchu wojny rosyjsko niemieckiej przebywaliśmy w oborach jasnowie w Czerwionce przy budowie baterii F Czerwionka w drugim dniu wojny zarządzono przednie drzwi i wiele ber jedzenia wody bije kolbami i żarone wrogiem odpoczywali w nocy wilgotnych. Na każdym przystanku obstawiali nas pierwszymi bojów ubrojonych karabinów czarne monopowne granaty trzonowe i zbiąejce nas w jednej grupie do 17.00 ludzi zajmowało przestrzeń pociągu 30 m. Gotowas samochód materni pod komisariat

gdzie zostańmy napadnięci przez partyzantów

Zdumierze nam chce się schować do domu  
zostali obstrzelani przez bojówkę gdzie zginął w lutym  
Wojciech Stefanikow z Wrośm. Wojew. Pomeranii i Runda  
z Lubelskiego i wiele innych gdzie zostali przez  
bojówkę zewnątrz domu ponakrywani. Kradły  
napad wykonany przez partyzantów na naszą grupę  
oddziałówstronne strażnic gdzie nam nie wolno było  
nie schować do domu lecz tylko zostać na drodze  
o boję strzelali przez nas z oruwiem gdzie kilku  
zginęło zostało rannych. Przy pociągu przez  
z torów zwiecknęli nam konwoj i przez całą  
z torów pedzili nas biugiem. Przechodząc jedna  
ulice ujrzeliśmy kościoł i w środku jego wnętrza  
były skierowane 2 czołgi i działa przeciwko 75 mm  
To przyレーin do podwórczych gdzie mieścimy juri  
poza nimi 276 km drogi zostańmy załadowani na  
pociąg do węzłów po 70 ludzi itak nas wielu  
przez pociąg z dni przy odgraniczaniu 2 mensich  
stoczył ryb o brzegu i nawet bez wody. Opiekhi  
lechawskiej zadręcili goliach wachowowem Rłów a my  
wstańali okiemkiem boję się myśleć z Rosaliem

graniczniąc jeśli jenec vor sie kiedy pokorę  
wyniecoję z przągu w Starobilsku kiedy  
był tak osłabiony że stojec nieumieć tylko się wykurzeć  
Go przybyciu do Starobilskiego gdyśmy się im  
pytali dlaczeż nas tak mocno przecie oni  
walczą z namiem i myśmy z namiem wojowali  
to oni nam odpowiedzieli że erg my jut zapomniali  
jak myśmy z nimi wojowali 18 roku. W Starobilsku  
zostaliśmy zwolnieni w nocy sierpnia i tam  
współtem do armii polskiej 24 sierpnia 41 roku.

M. p. dnia 27. V. 1963